

„W Słonecznej Krainie”



Drodzy rodzice!!!

Witamy Was w nowym, kolejnym numerze naszej gazetki, ale również witamy w Nowym Roku i z tej okazji pragniemy złożyć Wam Kochani Rodzice życzenia wszystkiego najlepszego - zdrowia, szczęścia, pomyślności, spełnienia najskrytszych marzeń, realizacji planów, sukcesów na polu zawodowym oraz w życiu osobistym. Radości - którą warto się dzielić, przyjaciół - z którymi warto być i nadziei - bez której nie da się żyć.



Są takie dwa dni, jedyne dwa dni w roku, kiedy każdemu robi się ciepło na sercu, mimo iż styczeń jest miesiącem śnieżnym i mroźnym. To dni pełne uśmiechów, wzruszeń, łez i radości. Wtedy to najważniejsi są Babcia i Dziadek.

21 stycznia świętujemy Dzień Babci a zaraz po nim,
22 stycznia Dzień Dziadka.

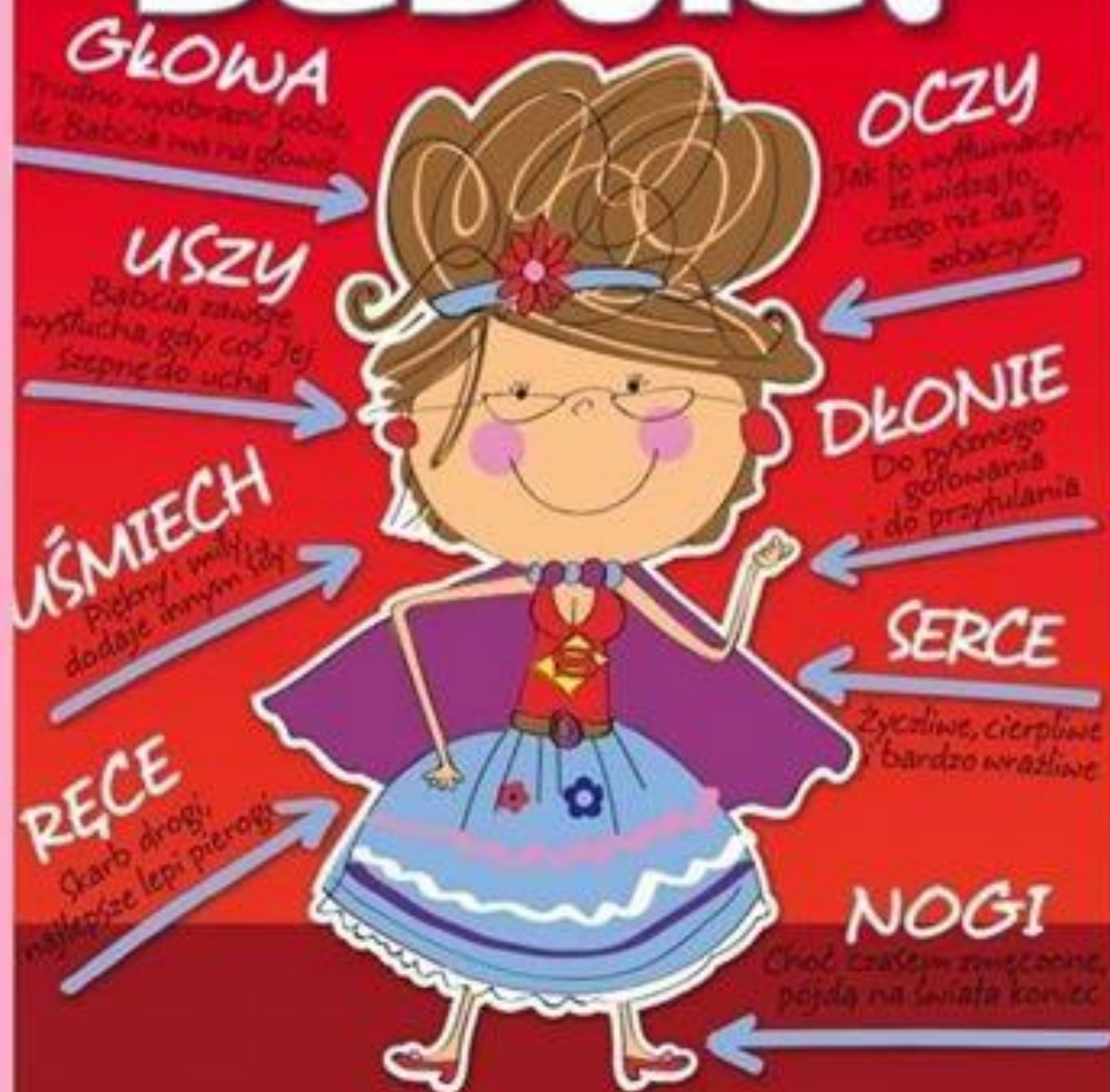
Babcia to ukochana osoba, która potrafi nas zrozumieć, przytuli, jeśli mamy kłopoty, i wytłumaczy, że nie ma się czym martwić. Babcia nigdy się nie gniewa, nawet gdy coś porządnie przeskrobiemy. To ona wciska w małą rączkę, to co najsmaczniejsze, ona potrafi najlepiej wysłuchać cierpliwie zwierzeń i marzeń rodzących się w małych główkach. To Babcia najskuteczniej ukoji łzy.

Dziadziuś także daje nam swoją miłość. Jesteśmy zasłuchani, kiedy zaczyna snuć opowieści o dawnych latach. Cieszymy się, gdy uczy nas, jak postępować w życiu. Zawsze cieszy się z naszych sukcesów i pomaga, gdy coś nam się nie udaje.

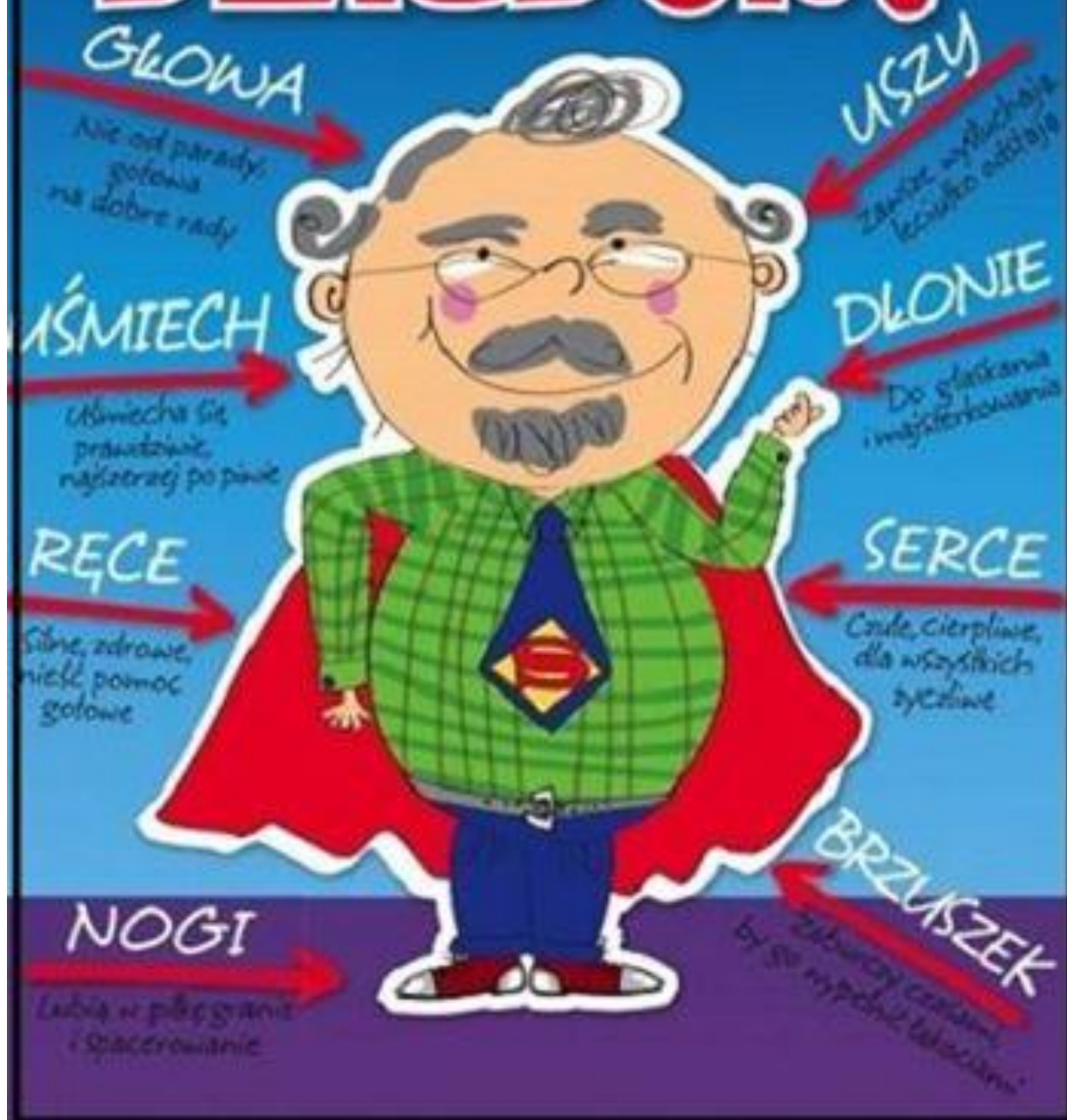
Drodzy Rodzice! Pamiętajmy, iż to Wasz wzorzec ma największy wpływ na kształtowanie dziecka w procesie wychowawczym. Zachowanie dziecka jest odzwierciedleniem tego, co zauważy u swoich rodziców. Dlatego postarajmy się dać przykład naszym pociechom i pokażmy jak należy uczcić pamięć naszych kochanych dziadków w ich wyjątkowym dniu!



Z CZEGO SKŁADA SIĘ SUPER BABCIA?



Z CZEGO SKŁADA SIĘ SUPER DZIADĘK?



Kilka słów od specjalistów

Dzieci nieśmiałe w wieku przedszkolnym

Kiedy przedszkolak unika zabaw z innymi dziećmi, wstydzi się, spuszcza głowę, odwraca się, nie chce brać udziału w przedstawieniach rodzice często martwią się, że tak będzie już zawsze.

A z nieśmiałych dzieci wcale nie muszą wyrosnąć nieśmiali dorośli.

Dzieci wstydzą się częściej niż dorośli, ponieważ to jak same siebie oceniają, zależy od tego, jak je oceniają mama, tata lub rówieśnicy. Dzieci, lubią się podobać wszystkim, być przez wszystkich wokół lubiane i podziwiane.

Nie ma jednorodnej teorii co do przyczyn nieśmiałości. Prawdopodobnie są one złożone. Upatruje się ich w przyczynach biologicznych, uwarunkowaniach osobowościowych, jak również ma na nie wpływ oddziaływanie rodzinne.

Nieśmiałość najsilniej ujawnia się u dzieci w wieku szkolnym, najczęściej można jednak zaobserwować typowe dla nieśmiałości zachowania już we wcześniejszym okresie życia.

Jeśli dziecko preferuje samotne zabawy i ucieka na widok innych osób, nie oznacza to jeszcze, że jest nieśmiałe. Natomiast gdy strach przed tym, co powiedzą koledzy, powstrzymuje go od wspólnej zabawy możemy mówić o nieśmiałości - powoduje niekorzystne skutki w sferze społecznej ponieważ utrudnia kontakty z ludźmi, powoduje wycofanie się i izolowanie. Dzieci te są bardziej podatne na lęki, mają większe poczucie zagrożenia, nie lubią być w centrum uwagi innych.

Jak więc pomóc nieśmiałemu dziecku?

Przede wszystkim nie ma nic dziwnego w tym, że dwu-, trzy-, a nawet czterolatek bywa nieśmiały. Na tym etapie rozwoju nie jest to niepokojące zachowanie.

Większość dzieci z niego wyrośnie, zanim pójdzie do szkoły. Do tego czasu mogą chować się za rodzicem albo uciekać, gdy do domu przyjdzie ktoś obcy. Nie jest też dziwne, że dziecko woli bawić się samo. To jest typowe dla kilkulatek.

Często zdarza się, że dziecko jest bardzo energiczne i głośnie w domu, a w przedszkolu jest ciche i bardzo grzeczne. Dla dziecka to miejsce, w którym wszystko wygląda inaczej niż w domu - pani, dzieci, mnóstwo nowych sytuacji, z którymi trzeba sobie samodzielnie poradzić – dzieci często przystosowują się w ten sposób że wycofują się z kontaktu, wolą najpierw poobserwować otoczenie. Po jakimś czasie, nawet te maluchy, które przez pierwsze miesiące w przedszkolu wołały bawić się samotnie, nawiązują znajomości. Szacuje się, że tylko około 20% dzieci rodzi się nieśmiałymi i nigdy nie staną się przebojowe.

Zachowania opiekunów korzystne dla dzieci z problemem nieśmiałości:

Unikanie mówienia dziecku, że jest nieśmiałe.

Zniechęcanie do wypowiadania samospelniających się przepowiedni np. "Nigdy nie dam sobie z tym rady",

Nie zawstydzamy dziecka - zamiast powiedzieć "Nie bądź śmieszny na pewno potrafisz" należy powiedzieć „Masz kłopoty, bo to jest naprawdę trudne. Nikomu by się za pierwszym razem nie udało". Wato też unikać wyręczania dziecka w sytuacjach społecznych, pomagamy, ale nie podejmujemy działania za dziecko np. „pójdę z tobą, ale ty kupisz sobie loda”.

Warto stwarzać okazje do zabaw w grupie, by dziecko mogło poćwiczyć umiejętności społeczne i nawiązać przyjaźnie. Grupy powinny być parzyste i małe, by żadne dziecko nie pozostawało na boku. Można zapraszać dzieci z grupy do domu, aby miały okazję poznać się na innym gruncie.

Umiejętności, które warto rozwijać u dziecka:

Ćwiczmy z dzieckiem zachowania typowe dla różnych sytuacji społecznych np. poprzez odgrywanie scenek z podziałem na role (np. prowadzenie rozmowy telefonicznej, robienie zakupów w sklepie).

Uczymy dziecko jak zapoznać się z innym dzieckiem czy przyłączyć się do grupy.

Dziecko może ćwiczyć zwroty: "Cześć, co robicie?", "Ja ma na imię ...a jak ty masz na imię"

Ćwiczmy niektóre typowe pozdrowienia, zdania rozpoczynające i kończące rozmowę, zwroty grzecznościowe. Ćwiczenie mówienia "cześć", "dzień dobry", przepraszam, chcę przejść... itd. Nie zmuszamy dziecka do mówienia kwestii, które mu się nie podobają, warto .

Bibliografia:

"Encyklopedia pedagogiczna" pod red. W. Pomykało, Warszawa 1993

Goleman D. (1997). "Inteligencja emocjonalna". Poznań: Media Rodzina of Poznań

Hamer H., Oswoic nieśmiałość, Warszawa 2000

Harwas -Napierała B. "Nieśmiałość dziecka" PWN, Poznań, 1979

Poland J. (2000). "Wrażliwe dziecko". Poznań: Dom Wydawniczy Rebis

„W Słonecznej Krainie czas wesoło płynie” – czyli najważniejsze wydarzenia grudnia.

Rybki:



Grudzień upłynął dzieciom w świątecznej atmosferze. Z radością oczekiwali na świętego Mikołaja. Obejrzały przedstawienie pt. „W krainie zabawek” w wykonaniu Teatru Rodzica. Zostały wręczone nagrody za konkurs na ozdobę choinkową, którą dzieci wykonały wspólnie z rodzicami. Wystąpiły także w przedstawieniu jasełkowym dla najbliższych.





Misie:



Grudzień - miesiąc, w którym ogarnia nas szaleństwo związane z Mikołajkami, i tradycjami Świąt Bożego Narodzenia. W tym temacie, jak co roku odbyło się wiele ciekawych zajęć, zabaw, piosenek i tańców.

Rozpoczęliśmy oczywiście od ubierania choinki i dekorowania sali. Dzieci z radością i zaangażowaniem wieszały ozdoby choinkowe, a przy okazji słuchały opowieści o tym co dawniej wieszano na choinkę.

Nasi koledzy i koleżanki wzięły udział w konkursie na ozdoby choinkowe, które zostały zawieszone na choince w szatni. Dziękuję dzieciom i rodzicom za zaangażowanie.

Mikołajki to dzień na który przedszkolaki czekają z niecierpliwością. Spotkanie z Mikołajem było poprzedzone przedstawieniem pt: „W pracowni Mikołaja” w wykonaniu Teatru Rodzica. Następnie Mikołaj rozdał dzieciom prezenty i pozował z nimi do zdjęć.

Kolejnym wydarzeniem było pieczenie pierników. Dzieci poznały skład ciasta, zapach przyprawy korzennej, zasady higieny podczas wypieków. Samodzielnie wygniatały ciasto i wykrajały pierniki za pomocą foremek. Następnie ciasteczka były lukrowane i dekorowane.

Świąteczny czas jest okazją do wspólnych spotkań z rodziną. Dlatego też zaprosiliśmy rodziców na Jasełka – program artystyczny w wykonaniu dzieci. Rodzice otrzymali prezenty wykonane przez dzieci w postaci świątecznych stroików i pierników.







Sowy:

Grudzień u „Sówek” był czasem rozmów o zbliżających się Świętach Bożego Narodzenia. Dzieci utrwaliły wiedzę na temat tradycji oraz zwyczajów bożonarodzeniowych. Wspólnie z paniami ubrały choinkę oraz zmieniły dekorację sali z jesiennej na zimową. W sali od razu zrobiło się świątecznie i bajkowo.

Pomimo braku białego puchu na zewnątrz, na uroczystości pojawił się 6 grudnia w naszym przedszkolu długo oczekiwany przez dzieci gość- Mikołaj – kochany przez wszystkich. Cały rok czekał na ten dzień, aby wręczyć prezenty. Dzieci bardzo się ucieszyły z tej niezwykłej wizyty.

Okres świąteczny to czas radości i wielkich marzeń wszystkich dzieci. „Sówki” poznały wiele kolęd oraz pastorałek w czasie zajęć, które miały okazję zaprezentować rodzicom na jasełkowym przedstawieniu. Nasi goście byli zachwyceni naszymi występami.

Monika Dzierzgowska



Wróbelki



Grudzień był bardzo pracowitym miesiącem. Był to czas przygotowań do Świąt Bożego Narodzenia. Dzieci uczestniczyły w warsztatach, w trakcie których wykonywały świece żelowe, które wręczyły rodzicom po Jasełkach. W trakcie zajęć dydaktycznych poznawały i utrwały wiadomości na temat tradycji obchodzenia świąt i zwyczajów z nimi związanych. Wykonywały ozdoby choinkowe na naszą grupową choinkę, którą ubierały przy

akompaniamentem kolęd

i pastorałek. Wybrały się na wycieczkę do Piekarni „Piekarczyk” w Kroczewie, gdzie poznały tajniki pieczenia pierników i obejrzały ciekawe przedstawienie. Nasze przedszkole odwiedził długo wyczekiwany przez wszystkie dzieci gość – Święty Mikołaj, który obdarował wszystkie dzieci prezentami. Wykonane zostały z nim zdjęcia na pamiątkę tego wydarzenia. Ogromną niespodziankę przygotowali rodzice z „Teatru Rodzica”, wystawiając piękne przedstawienie dla wszystkich dzieci z naszego przedszkola. Rozstrzygnięty został konkurs przedszkolny na ozdobę choinkową

w którym uczestniczyło kilkoro dzieci z naszej grupy wraz z rodzicami. Nagrodą były dyplomy

i jajka z niespodzianką. Jednak najważniejszym i długo wyczekiwanym przez dzieci i rodziców wydarzeniem było spotkanie świąteczne w trakcie którego dzieci wcieliły się w rolę aktorów. Po nim odbył się poczęstunek. Były to magiczne chwile które na długo pozostaną w naszej pamięci.

Anna Wojciechowska



Tygryski



Grudzień to miesiąc pełen niespodzianek i miłych chwil. Tak również było i w naszym przedszkolu w grupie Tygrysków. Świąteczny miesiąc zaczęliśmy wycieczką do piekarni Piekarczyk gdzie obejrzelśmy świąteczne przedstawienie ozdabialiśmy pierniki oraz spotkaliśmy się z Mikołajem.

Następnie 6 grudnia Mikołaj odwiedził nas w przedszkolu przynosząc nam prezenty ten dzień umilił nam również spektakl w wykonaniu Teatru Rodzica.

Cały czas trwały przygotowania do świąt ubraliśmy choinkę, udekorowaliśmy salę w świąteczne ozdoby, wykonaliśmy prezenty dla rodziców z pomocą mamy Poli, Amelki i Bartka upiekliśmy pyszne pierniczki.

I w końcu przyszedł ten długo wyczekiwany przez nas dzień – spotkanie wigilijne z naszymi rodzicami. Na scenie czuliśmy się jak prawdziwi aktorzy, brawom nie było końca.

W grudniu odbył się też konkurs „ozdoba choinkowa” wielu z nas wzięło udział w konkursie za co otrzymaliśmy dyplomy i słodkie niespodzianki, a nasze prace zdobią choinkę w przedszkolnej szatni.

Aleksandra Malikowska





Motylki



W grudniu, „Motylki” jak co roku odwiedził Mikołaj a teatr Rodziców przygotował niespodziankę w postaci przedstawienia. Cały grudzień rozmawialiśmy o zbliżających się świętach i naszych tradycjach. W dniu 12 grudnia przedstawiliśmy Jasełka dla rodziców, złożyliśmy im życzenia świąteczne oraz obdarowaliśmy ich własnoręcznie wykonanymi prezentami. Byliśmy również na poczcie, gdzie śledziliśmy drogę listu, które wysłaliśmy do Mikołaja oraz poznaliśmy pracę listonosza i pracowników poczty. Niektóre dzieci z naszej grupy wzięły udział w konkursie „Ozdoby na choinkę”, którymi przyozdobiłmy choinkę w szatni przedszkola a uczestnicy otrzymali dyplomy i niespodzianki.





Słoneczka:

Grudzień był dla nas niezwykle radosnym okresem. Ten miesiąc rozpoczęliśmy od ubrania choinki. Z wielką radością stroiliśmy drzewko w zeszłoroczne ozdoby jak i wykonaliśmy kilka nowych.



Uczyliśmy się tworzyć "lodowe" zamki z kubków co wymagało od nas niezwyklej precyzji oraz koncentracji.



Musieliśmy być bardzo grzeczni w tym roku bo Mikołaj odwiedził nas, aż cztery razy.



Dwukrotnie wystąpiliśmy razem z licealistami śpiewając i tańcząc do utworów świątecznych co wymagało od nas dużej ilości pracy, ale wszystkim gościom się bardzo podobało i nagrodzili nas wielkimi brawami.



Żabki:



Grudzień to wyjątkowy miesiąc, bo to czas przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia. Z okresem Bożego Narodzenia wiąże się wiele zwyczajów, a przede wszystkim szczególna atmosfera. Dla nas to był czas intensywnej pracy, dobrej zabawy i oczekiwania. Te święta szczególnie lubiane są przez dzieci bo czekają na spotkanie ze Świętym Mikołajem: piszą listy do Mikołaja, wieszają skarpety, przygotowują dla niego mleczko i ciasteczka.



Wiele radości sprawiło dzieciom ubieranie choinki. Przy tej okazji dzieci poznały różne gatunki drzew iglastych, a z ich owoców-szyszek wykonały piękne prace plastyczne. Na terenie naszego przedszkola rosną świerki, sosny, modrzewie. Niektóre z tych drzew również ubraliśmy w smakołyki dla ptaszków, które dzieci same wykonały.



Trudno wyobrazić sobie te Święta bez pysznych, słodkich wypieków. Pojechalismy w tym celu do cukierni Piekarczyk, gdzie dzieci miały możliwość robienia świątecznych pierniczków, poznały tradycje ludowe związane z przygotowaniem do Świąt w czasie teatryku, a na koniec odwiedził nas Mikołaj. Dzieci zaśpiewały Mikołajowi piosenki, a on obiecał, że w święta złoży wizytę w ich w domach.



Rodzice z grupy "Słoneczka" zrobili nam miłą niespodziankę. Odwiedzili nas goście- "Mikołaj i jego pomocnicy"



Ostatnim wydarzeniem związanym przygotowaniem do Świąt były "Jasełka", które przygotowaliśmy wspólnie z grupą "Słoneczka" i młodzieżą ze szkoły Nr2 z klasy II c. To było dla nas duże wydarzenie ponieważ występowaliśmy dwukrotnie: przed rodzicami i mieszkańcami "Nowodworzanki" oraz przed pracownikami i młodzieżą ze szkoły Nr2 z ulicy Długiej.





„Małe co nieco dla naszych przedszkolaków” – czyli pobaw się ze mną mamo i tato...

Opowiadanie na długi zimowy wieczór –
czyli poczytaj mi mamo, poczytaj mi tato...

„Amelka i jej zaczarowana noc”

Kiedy Mama powiedziała Amelce, że czas już spać dziewczynka nie była z tego za bardzo zadowolona. Kończyła właśnie bawić się swoimi ulubionymi lalkami. W różowym domku odbywało się wtedy przyjęcie. Zuzia i Róża ubrane w najlepsze balowe stroje siedziały przy stoliku zastawionym jak do kolacji. Zuzia jak zwykle siedziała trochę z boku i przekrzywiona na krzeselku. Miała za to piękne blond włosy i tą śliczną błękitną sukienkę. Róża – wyprostowana i promiennie uśmiechnięta miała różową sukienkę i buciki-baletki. A teraz trzeba było to przerwać... Amelka westchnęła i poszła do łazienki się umyć. Po paru minutach ubrana w piżamkę z serduszkami kładła się już do łóżeczka. Mama ucałowała ją na dobranoc i wyszła gasząc światło w pokoju. Dziewczynka ziewnęła i przeciągnęła się pod kołderką. Było jej ciepło i wygodnie w swoim łóżeczku. Pomimo zgaszonego światła w pokoju ciemno nie było. Przez okno, które było tuż przy łóżku wpadało silne światło księżyca w pełni. Noc była pełna gwiazd i jasna. Tak jasna, że Amelka mimo, że była już dość senna usiadła na łóżeczku i wyjrzała przez okno. Zaczęła oglądać rozgwieżdżone niebo. Było niesamowite... Tysiące gwiazd migotało w każdym jego zakamarku. W pierwszej chwili wydawały się podobnie do siebie, ale gdy się w nie wpatrywało zmrużywszy oczy wszystko zaczynało wyglądać inaczej. Niektóre gwiazdy wydawały się kołysać i obracać – bardzo powoli. Inne miały niebieskawy poblask i były całkiem nieruchome. Jeszcze inne chwilami ciemniały, by za chwilę rozblysnąć pełnym blaskiem. Gdyby zamknęło się oczy i wstrzymało oddech – można było usłyszeć ich migotanie. Byłoby jak ciche dzwoneczki, które gdzieś z oddali słysząc jak muskane lekko wiatrem obracają się i kołyszą. Był tam też księżyc. Widoczny w całej okazałości. Świecił jasno – tak jasno, że Amelka musiała przymykać oczy patrząc na niego. Plamy, które na nim było widać przypominały swoim kształtem magiczną karocę. Taką, którą przyjeżdżał w nocy książę w jednej bajce, którą kiedyś Amelce czytała mama na dobranoc. Ta karoca zaprzężona była w cztery białe konie i gdy jechała wydawała się tylko troszeczkę i tylko bardzo cichutko dotykać drogi. Książę, który w niej jeździł po całym świecie szukał dziewczyny, która zostałaby jego żoną.

Księżniczką, z którą zamieszkałby w pięknym zamku i na pewno żył długo i szczęśliwie. Amelka rozmarzyła się oglądając księżyc i te niesamowite kształty. Przykryta ciepłą kołderką siedziała na łóżeczku. Chciało jej się już bardzo spać i oczy jej się powoli zaczęły zamykać. Jednak na dworze – w pięknym blasku księżyca wiele się jeszcze działo. Amelka zobaczyła jak jedna z gwiazdek – większa, ale za to odrobinę ciemniejsza od innych – zaczyna się opuszczać. Niżej i niżej... Na początku wydawało się to niemożliwe, ale po chwili dziewczynka była już pewna. Gwiazda opadała w dół i w dół. Działo się to bardzo powoli, ale na tyle wyraźnie, żeby nabrać pewności. Opadała nie tylko w dół, ale zdawała się też powiększać i przybliżać. Teraz Amelka widziała to już bardzo wyraźnie – kulka światła zbliżała się do okna Amelki. Gdy była już całkiem blisko okazało się, że to grupa rusałek, trzepoczących skrzydełkami podlatywało do okienka. Amelka nie była pewna, czy nimfy lecą specjalnie do niej, czy też zdarzyło się to zupełnie przypadkiem. Na wszelki wypadek zanurzyła się głębiej w kołderkę i bez ruchu czekała. Rusałki przyleciały do ogrodu,

który był tuż pod oknem dziewczynki. Teraz, w świetle księżyca widziała już je bardzo wyraźnie. Były to piękne dziewczynki, ubrane w koronkowe sukieneczki. Każda z nich miała na plecach skrzydełka – tak delikatne jakby były z muślinu. Wszystkie były dość podobne do siebie, ale przy bliższym przyjrzeniu widać było też różnice. Amelka bardzo chciała je policzyć. Nie było to łatwe bo trzymając się za rączki kręciły się w kółeczku.

Jeden... Dwa... Rusałki obróciły się tak, że dziewczynka mogła przyjrzeć się jednej z nich bardzo wyraźnie. Jej długie jasne włosy spływały na ramiona falując i kołysząc się. Koronkowa sukienka miała na sobie proste kwiatowe wzory. Widać tam było płatki i listki róż. Sukienka sięgała kolan, a na nóżkach nimfy widać było białe skarpeteczki i jasne buciki na niewielkim obcasiku. Rusałka machała skrzydełkami i robiła to z wielką gracją i wdziękiem. Trzy... Cztery... Taniec rusałek zwolnił nieco i stał się bardziej kołyszący. Teraz wydawało się, że rusałki nie tylko tańczą, ale też śpiewają. Dziewczynka słyszała przez okno jednak tylko cichutką melodię i nie mogła usłyszeć żadnych słów. Żeby lepiej słyszeć Amelka zamknęła oczy i zaczęła wsłuchiwać się w ciszę za oknem. Chwilami słychać było melodię walca – taką muzykę, którą słyszy się tylko na wielkich balach u księcia i księżnej. Pięć... Sześć... Amelka nie była już pewna, czy dobrze liczy tańczące rusałki. Obracały się w tańcu cały czas, a dziewczynka z przymkniętymi oczami i taka śpiąca nie uważała już na nie tak bardzo. Jedna z nimf podskoczyła leciutko, a sukienka w jej tańcu zafalowała. Zdawało się przez chwilę, jakby ją zobaczyła i uśmiechnęła się do niej leciutko. Siedem... Osiem... Dziewczynka położyła się już całkiem w ciepłym łóżeczku i wtuliła w poduszeczkę. Patrząc w górę i lekko za siebie widziała jeszcze okno i jasność nocy. Na dworze rusałki w swoim tańcu kołysały się i krążyły. Dziewczynce wydawało się, że ich drobne cienie zaglądają czasem do pokoju, a muzyka cały czas dobiegała cichutko, z oddali. Dziewięć... Dziesięć... Poduszka była miękka, a kołderka taka ciepłutka. Amelka pomyślała o księciu w karocy na księżycu... O rusałkach tańczących za oknem... O spadających i migocących gwiazdach... I poczuła, że tej nocy przyśni jej się coś fantastycznego. Coś o nimfach i księciu... Taki sen, który będzie mogła później rano mamie opowiedzieć. A jak będzie opowiadać, to będą się razem śmiały i przytulały... Czuła, że sen już nadchodzi i że zaraz się zacznie. Że będzie to wspaniała noc i wspaniały sen. Wtuliła się więc jeszcze bardziej w poduszeczkę... Odetchnęła głęboko... I głęboko zasnęła...

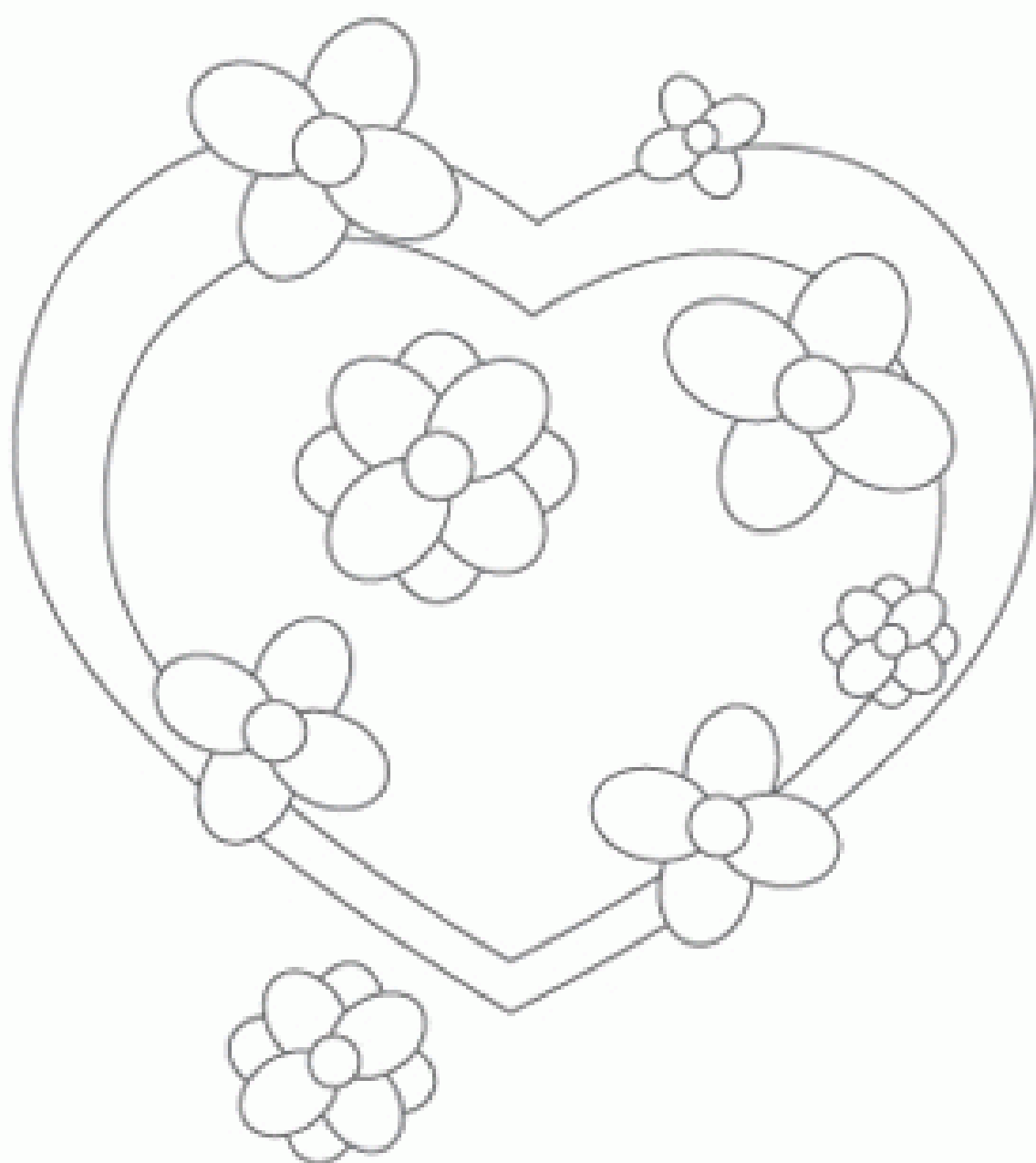
Znajdź 4 różnice w obrazkach.



Zrób laurkę dla Babci i Dziadka



Malowanka pochodzi z serwisu: www.przedszkola.edu.pl

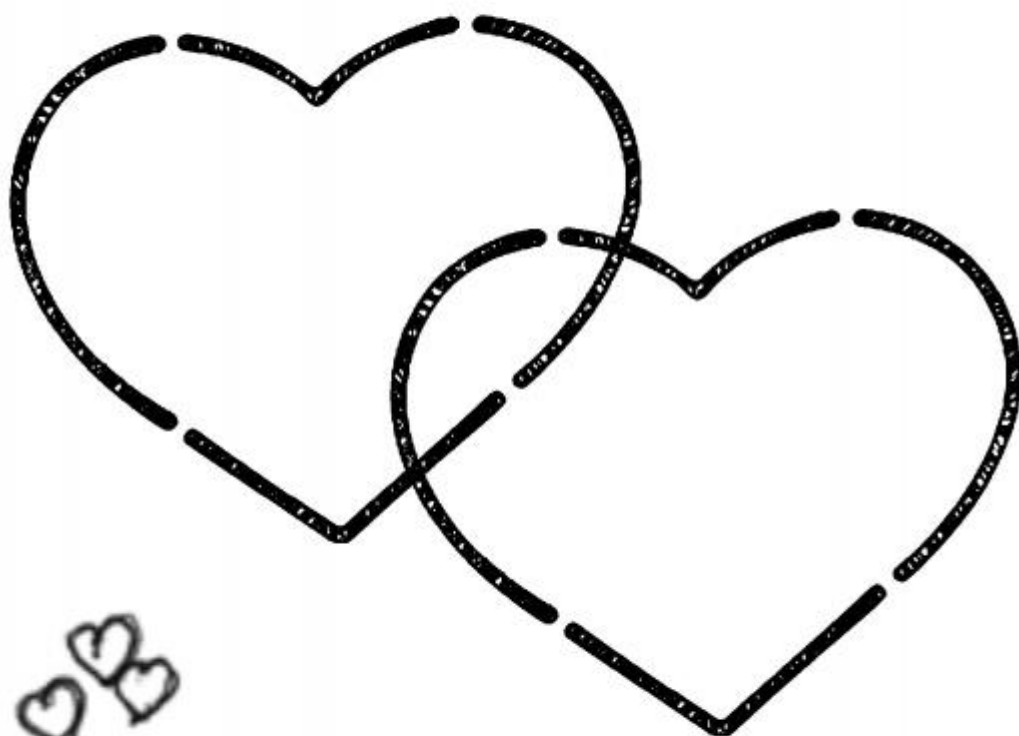


*Kochanemu
Dziadkowi*





*Najlepszy
Dziadek*



na świecie!



Grafika zaczerpnięta z następujących stron:

<http://www.obrazkionline.pl/nowy-rok>

<http://www.zsdydnia.eu/news,129,dzien-babci-i-dziadka.html>

<http://www.przedszkola.edu.pl/kolorowanka-laurka-na-dzien-babci.html>

<http://www.psoni.waw.pl/?p=5419>

http://czasdzieci.pl/kolorowanki/id,105b28-kolorowanki_dzieci_dzien,do_druku,1576e44.html

<https://www.obrazkionline.pl/obrazek/1996>

<http://swiattoli.blogspot.com/2018/01/dzien-babci-i-dziadka-moje-wspomnienie.html>